

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **B.T.**

oskarżonej z art. 276 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 lipca 2025 r.,

skargi obrońcy oskarżonej

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 28 lutego 2025 r., sygn. akt VI Ka 21/25,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 25 czerwca 2024 r., sygn. akt II K 1075/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. **oddala skargę;**

2. **obciąża oskarżoną kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

B.T., wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 25 czerwca 2024 r., sygn. akt II K 1075/21, została uniewinniona od popełnienia zarzucanych jej czynów z art. 276 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocników oskarżycielek posiłkowych, Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, wyrokiem z dnia 28 lutego 2025 r., sygn. akt VI Ka 21/25, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę

Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonej, zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., „a w szczególności”:

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nieutrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, a uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w sytuacji, w której nie zaistniały przesłanki unormowane w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k., nie zaistniała również konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a w związku z tym nieuwzględnienie, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż zachodziły okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną, a czyn nie wypełnia znamion czynu zabronionego;

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że nie zachodzą okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną, a czyn wypełnia znamiona czynu zabronionego, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika co innego i Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy wydając wyrok uniewinniający;

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 437 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na potrzebie „ponownej oceny dowodów”, która nie jest podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego, co nie było uzasadnione i co narazi na szwank prawo oskarżonego do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a w związku z tym pominięcie zasad wyrażonych w art. 4 k.p.k., w art. 5 § 1 i 2 k.p.k., w art. 7 k.p.k. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, jego wybiórczej i jednostronnej analizie, w odniesieniu do zarzucanych aktem oskarżenia czynów poprzez bezpodstawne i nieumotywowane w treści uzasadnienia wyroku, uwzględnienie zarzutów apelujących oraz naruszenie prawa procesowego w sytuacji, w której podniesione zarzuty w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie odnajdują odzwierciedlenia w sposobie procedowania Sądu I instancji, nie odpowiadają również zasadom logiki i doświadczenia życiowego bowiem istniejące w sprawie wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego oraz stosuje się zasadę *in dubio pro reo* powiązaną z zasadą domniemania niewinności;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 437 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niesporządzenie należytego uzasadnienia wyroku odpowiadającego wymogom uzasadnienia wyroku sądu karnego w sytuacji, w której Sąd odwoławczy wydał wyrok kasatoryjny, oceniając stan faktyczny oraz dowody w sposób odmienny od Sądu I instancji, bez wskazania, jakie rozumowanie Sądu I instancji było wadliwe, ograniczając się przy tym do ogólnego i lakonicznego uzasadnienia swojego stanowiska, w warunkach przeprowadzenia przez Sąd I instancji prawidłowego i szeroko zakrojonego postępowania dowodowego, które pozwoliło na ugruntowanie przekonania Sądu rozstrzygającego o niewinności oskarżonej, o czym świadczył, interpretowany obiektywnie, całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na tę skargę prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga ta - jako niezasadna - została oddalona. Podzielić należy bowiem stanowisko zaprezentowane w odpowiedziach na tę skargę.

W kontekście podniesionych w tej skardze zarzutów przypomnieć od razu trzeba, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (nie budzi wątpliwości, że chodzi tu w istocie o § 2 zdanie drugie tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada bowiem, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zarzut obrazy art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. można więc postawić w sytuacji, gdy sąd odwoławczy wydał wyrok kasatoryjny, choć w ocenie skarżącego nie zaistniała żadna z powyższych okoliczności, a więc nie wystąpiła w sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza, nie aktualizowała się reguła *ne peius* czy też nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Z kolei

powołanie się wprost na podstawę skargi w postaci art. 439 § 1 k.p.k. wchodzi w grę w układzie procesowym, gdy skarżący podnosi, że to orzeczenie sądu odwoławczego dotknięte jest bezwzględną przyczyną odwoławczą.

Te wymogi oparcia skargi wyłącznie na wskazanych podstawach nie w pełni respektuje rozpatrywana skarga. Słusznie przy tym dostrzega w swej odpowiedzi prokurator, że nie jest prawidłowy w odniesieniu do stawianych zarzutów zwrot „w szczególności”, sugerujący, że mogą być jeszcze jakieś „inne zarzuty”, skoro to na autorze skargi ciąży obowiązek sformułowania zarzutów (art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.). Obowiązek ten należy zatem zrealizować w konkretny i precyzyjny sposób, zwłaszcza że skarga dla swej skuteczności musi być sporządzona i podpisana przez podmiot profesjonalny.

Zadaniem obrońcy było wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna ze wskazanych przyczyn do wydania wyroku kasatoryjnego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ewentualnie powołanie się na okoliczność, że skarżone orzeczenie dotknięte jest bezwzględną przyczyną odwoławczą. Tego obrońcy w przedmiotowej sprawie nie udało się jednak dokonać.

Stwierdzić trzeba, że w żadnym razie nie doszło do wskazywanej przez autora skargi obrazy art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. Obrońca pomija kluczową dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okoliczność, a to że Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązywanie reguły *ne peius*, unormowanej w art. 454 § 1 k.p.k. Bezspornie wskazuje na to uzasadnienie rozstrzygnięcia w sekcji 5.3.1. „Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia”. Jak wynika z pisemnych motywów, Sąd odwoławczy uznał za zasadne zarzuty podniesione w apelacjach wniesionych na niekorzyść przez prokuratora oraz pełnomocników oskarżycielek posiłkowych i stwierdził przy tym wyraźnie, że zważywszy na zaprezentowaną w uzasadnieniu wyroku argumentację dotyczącą trafności tych zarzutów oraz obowiązującą regułę *ne peius*, zasadne były również wnioski tych apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Tym samym podstawy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym nie stanowiła konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, do której w swej skardze – nie zważając na treść

uzasadnienia zaskarżonego wyroku - nawiązuje obrońca.

Warto nadto przypomnieć, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). Jak już podnoszono *in concreto* tak właśnie było. Ocena słuszności stanowiska Sądu odwoławczego pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylecia zaskarżonego apelacjami wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.). Tym samym – wbrew skardze (zarzut *tiret* pierwsze) – w sprawie zaistniały przesłanki umożliwiające wydanie wyroku kasatoryjnego przez Sąd odwoławczy, i nie chodziło bynajmniej o potrzebę ponownej oceny dowodów (zarzut *tiret* trzecie). Uwzględniając wcześniejsze uwagi stwierdzić też trzeba, że podstawą skargi nie może być zarzut dotyczący nieprawidłowego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku (zarzut *tiret* czwarte). Jest to zatem zarzut niedopuszczalny.

W kontekście zaś zarzutu podnoszącego obrazę art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (zarzut *tiret* drugie), zwrócić należy uwagę, że bezwzględna przyczyna odwoławcza opisana w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wystąpi jedynie wówczas, gdy zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11 k.p.k. Zarzut ten opiera się przy tym w istocie na zakwestionowaniu stanowiska Sądu odwoławczego co do tego, czy zachowanie oskarżonej wypełniało znamiona zarzucanych jej czynów z art. 276 k.k. i odnośnie do wniosków wyprowadzonych przez ten Sąd z materiału dowodowego sprawy. Obrońca prowadzi w istocie polemikę z Sądem odwoławczym, stwierdzając że prawidłowe jest stanowisko Sądu *meriti*. Z tych wszystkich powodów

skonstatować trzeba, że nie chodzi tu więc o zarzut podnoszący wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Twierdzenia wniesionej skargi, że Sąd Okręgowy bezkrytycznie przyjął argumenty podniesione w apelacjach, zaś wnioski do jakich doszedł nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, pozostać muszą poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy, czego w istocie skarżący oczekuje od tego Sądu. Skarga przeciwkasatoryjna nie może być jednak postrzegana jako kolejna apelacja, tym razem od orzeczenia sądu odwoławczego.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]